

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Przemaczone ciasteczka gwiazdkowe

nie wpływają na nastrój świąteczny!

Jeżeli zaś chcesz, by pieczywo świąteczne udało się i dobrze smakowało, weź

Dra Oetkera prosek do pieczenia „Backin“

Wybór odpowiedniego pieczywa na wasz stół świąteczny ułatwi niezliczona ilość doskonałych przepisów Oetkera.

Dra Oetkera barwnie ilustrowaną książeczkę z przepisami, wydanie F, nabyć można za 40 groszy we wszystkich składach, spożywczych, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków wprost u mnie. Jako praktyczny podarek gwiazdkowy polecam chlubnie znany aparat do pieczenia „Cud kuchni“.

Dr. August Oetker, Olwa



O niezależność polskiego handlu zamorskiego.

Wzrost obrotów handlu zamorskiego-Polski przez Gdańsk i Gdynię postępujący szybko z roku na rok, musi znać trwałe podstawy w postępujących zmianach struktury swojego zaplecza. W sytuacji dzisiejszej struktura ta nie odpowiada celom polskiej polityki gospodarczej, skutkiem czego pewne procesy, dokonywane się już same przez się, należy z pomocą posunięć polityczno-gospodarczych przyspieszyć, mając na uwadze nie tylko rozwój obrotów przedadunkowych, lecz i samych miast i portów, jako ośrodków handlu międzynarodowego.

Analiza towarów w obrocie przedadunkowym Gdańska i Gdyni wykazuje zarówno w imporcie, jak w eksporcie wielką przewagę artykułów masowych pochodzenia rolnego, górniczego i wielkoprzemysłowego. Udział ich w całkowitym obrocie towarowym tych portów jest znacznie większy, niż w całkowitym obrocie handlu zagranicznego Rzeczypospolitej, przyczem niebezpieczny kierunek wykazuje tendencja zmian w stosunku wagi towarów w obrocie zamorskim przez porty polskie do ich wartości.

Zjawisko to, aczkolwiek daje się tłumaczyć przewidywanym wzrostem udziału węgla, rud, nawozów sztucznych, cementu itp. artykułów masowych w ogólnych obrotach towarowych Gdańska i Gdyni, nie może uchodzić za normalne, gdyż świadczy o zaniedbaniu pracy w kierunku ściągnięcia do portów naszych wysokowartościowych ładunków drobniczych. Nie trzeba chyba zaznaczać, że przewóz ładunków wysokowartościowych przez porty jest znacznie lukratywniejszy od przewozu artykułów masowych. O rozwoju zaś portów jako ośrodków handlowych i kupieckich decyduje nie tylko ilość towarów przedawanych, lecz przede wszystkim ich wartość.

Ilustracja cyfrowa tego stanu rzeczy są cyfry zamorskiego handlu Polski. Na zasadzie statystyki cały handel zamorski Polski z punktu widzenia rynków nadawczych i odbiorczych w r. 1929 wyniósł 11,750 ton i przedstawiał wartość 2,460 milj. zł., obrót zaś zamorski Gdańska i Gdyni (import plus eksport) wyniósł w tymże roku 10,570 tys. ton (po odjęciu cyfr tranzytu w wysokości 350 tys. ton) wartość 1,577 milj. zł. Z zestawienia powyższego wynika, że 1,000,000 ton towarów polskich w obrocie zagranicznym, wartości 883 milj. zł. idzie przez porty obce. Godnym jest przystem uwagi fakt, że podczas gdy wartość średnia teoretyczna tony w obrocie przez Gdańsk i Gdynię wynosi w roku 1929 — 143 zł., ta sama jednostka w obrocie przez porty obce wynosi 883 zł., zwiększając się do r. 1927, kiedy wynosiła 611 zł.

da się na to zależność naszego handlu zarówno w przywozie, jak w wywozie od pośrednictwa niemieckiego w znaczeniu operacyjno-handlowym oraz finansowym, wieksze zróżnicowanie połączeń okretowych z rynkami zamorskimi w portach niemieckich, lepsza organizacja pomocy handlowej, wysoki stan urządzeń technicznych tamtejszych portów, specjalna polityka taryfowa kolei niemieckich w stosunku do własnych portów, oraz szereg czynników mniej uchwytnych materialnie, jak np. inercja psychiczna kupiectwa, brak fachowego przygotowania i orientacji w zakresie spraw śpędycyjnych i taryfowych, pewne tradycje zakorzenione itp., nade wszystko zaś brak odpowiednio skoordynowanej i elastycznej akcji zaradczej ze strony czynników gospodarczych i rządu.

— Jeśli wartość usług handlowych

jak: przewóz, asekuracja, przeładunek, fracht-morski, pośrednictwo handlowe itp. ocenimy skromnie na 30 proc. wartości towaru — to dochodzimy do wniosku, że zgóra 250 milj. zł. rocznie płacimy obcym obywatelom za usługi handlowe — usługi, które z powodzeniem mogłyby być dokonane przez firmy polskie. Obciążenie, wynikające stąd dla naszego bilansu płatniczego, jest olbrzymie i w stosunku do cyfr salda pasyw naszego bilansu handlowego bardzo wymowne. Zauważyć przytem należy, że wyliczenia te dotyczą tylko danych uchwyconych przez statystykę, że w rzeczywistości pośrednictwo niemieckich portów i ośrodków handlowych w naszym handlu zagranicznym jest znacznie wyższe.

Jak wspomiano, nasze środki obrony są niewystarczające, jeśli chodzi o udaremnienie siły atrakcyjnej portów obcych w stosunku do naszych towarów wysokowartościowych. Niemiecki aparat kolejowy, będący głównym narzędziem walki konkurencyjnej, prowadzonej z portami polskimi, jest wyposażony w siły fachowe i środki pieniężne, oraz posiada całkowitą swobodę działania w zakresie ustalania taryf kolejowych, wszelkie przytem ofiary materialne, często nawet bardzo duże, przerzuca na całą sieć kolejową Niemiec. W Polsce odczywa się wybitny brak taryfistów, a poza-tem bardziej biurokratyczny system pracy daje w efekcie mniejszą sprawność i elastyczność P. K. P.

Wśród towarów, które z Polski lub do Polski wędrują przez porty niemieckie dla powodów mniej lub więcej uzasadnionych, istnieje niewątpliwie znaczny odsetek takich towarów, dla których kierunek ten jest obrany wyłącznie wskutek nieporozumienia, braku odnośnych informacji co do por-

tów polskich, pewnych tradycji, lub drobnych łatwo dających się usunąć przeszkód.

Wyciągnięcie odpowiednich wniosków z badania tych poszczególnych wypadków i interwencja w kierunku usunięcia tych niedomagań — stanowi trzon akcji zamierzonej i wykonanej przez Państwowy Instytut Eksportowy. Wyniki tej pracy, rzecz prosta, są uzależnione od warunków, z jakimi ona się spotka na terenie handlu i firm spedycyjnych. Świadczenie, że niezależnie się od obcego pośrednictwa istnieją własnych dróg w handlu za morskim stanowią podstawę do-tytu dla handlu i prowadzą do jego umiędzynarodowienia, winna być najlepszą w tym kierunku wskazówką.

TELEGRAMY

ZAMACH NA KONSULAT POLSKI W HAMBURGU.

Hamburg. — Ubiegłej nocy o godz. 10-ej wybito kamieniami, oraz petardą szryb w konsulacie polskim w Hamburgu w gabinecie konsula.

Uciekających w różne strony na rowerach 6-ciu zamachowców zauważy policjant z odwachu, odległość o 100 metrów od gmachu konsulatu. Policjant ów usiłując zdetonować, wystrzelił na ulicę, celem zbadania przyczyny huk.

Przed domem znaleziono gilę od petardy butelkę z wodą ze znakiem „Hackenkreuz“ i napisem „Gross Deutschland erwache“, oraz kamienie. Zamach miał miejsce w chwili, gdy konsulstwo Himmlersterna znajdowało się w gabinecie. Należy przypomnieć, że jest to już drugi wypadek wybitcia szryb w tutejszym konsulacie polskim w roku bieżącym.

WALKA KLAPEDY Z LITWA.

Kowno. — Trwające od trzech tygodni rokowania pomiędzy gubernatorem Kłapedy Merkiem a sejmikiem kłapedzkim w sprawie utworzenia nowego dyrektorjum, zostały ostatecznie rozbite. Wszystkich kandydatów, przedstawionych przez sejmik, gubernator odrzucił, natomiast proponowane przez gubernatora kandydatury odrzucone zostały przez sejmik.

Wobec tego Kłapedzianie zamierzają ponownie zwrócić się do Ligi Narodów ze skargą na rząd litewski, który wbrew obietnicom uniemożliwił utworzenie dyrektorjum, złożonego z większości niemieckiej, zgodnie z większością sejmiku kłapedzkiego.

DYKTATURA W RUMUNJI?

Budapeszt. — Dzienniki tutejsze donoszą z Bukaresztu, iż w politycznych kołach rumuńskich mówi się coraz głośniejszą o wewnętrznym — państwowych trudnościach, które w ostatnich dniach wystąpiły w ostrzejszej formie. Król Karol jest zdecydowany położyć sta nowy kres demagogii, rozstrzygniętej w wewnętrznej polityce. Podobno za przykład

Nowy rząd pułk. Sławka

Nowy minister sprawiedliwości. Pułk. Prystor otrzymał tekę ministra przemysłu i handlu.

Warszawa. — W dniu wczorajszym nastąpiła dymisja dotychczasowego rządu Marszałka Piłsudskiego, z równoczesnym powołaniem nowego gabinetu premiera Sławka.

O godz. 17-ej p. minister Beck udał się na Zamek i w imieniu Prezesa Rady ministrów, Marszałka Piłsudskiego, przedłożył p. Prezydentowi Rzplitej dymisję gabinetu.

P. Prezydent dymisję przyjął. O godz. 17.30 p. Prezydent przyjął p. prezesa Walerego Sławka, który przedłożył mu proponowaną przez siebie listę gabinetu. P. Prezydent zatwierdził listę w składzie zaproponowanym przez p. premiera Sławka.

Prezes Rady ministrów: p. Walery Sławek; wicepremier: p. Bronisław Piętracz (dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych);

- min. spraw wewnętrznych: gen. dr. Sławoj-Składkowski;
- min. spraw zagranicznych: August Zaleski;
- min. spraw wojskowych: Marszałek Piłsudski;
- min. sprawiedliwości: Czesław Michałowski, prokurator sądu okręgowego;
- min. oświaty: dr. Sławomir Czerwiński;
- min. rolnictwa: dr. Leon Jantankiewicz;
- min. przemysłu i handlu: Aleksander Prystor;
- min. komunikacji: inż. Alfons Kühn;
- min. robót publicznych: gen. inż. Mieczysław Norwid-Neugebauer;
- min. pracy i opieki społecznej: gen. dr. Stefan Hubicki (dotychczasowy wiceminister);
- min. reform rolnych: dr. Leon Kozłowski, prof. uniwersytetu Jana Kazimierza;

Nowy minister sprawiedliwości. Pułk. Prystor otrzymał tekę ministra przemysłu i handlu.

min. poczty i telegrafu: inż. Ignacy Boerner.

Równocześnie p. Prezydent poruczył kierownictwo ministerstwa skarbu p. Ignacemu Matuszewskiemu, posłowi Rzplitej przy królewsko-węgierskim rządzie.

Odnosny dekret nominacyjny p. Prezydenta otrzymał p. premier pułk. Sławek.

Dekret ten brzmi następująco: „Do p. pułkownika Walerego Sławka w Warszawie.

„Mianuję Pana prezesem Rady ministrów, a również na wniosek Pana mianuję: (tu następują nazwiska ministrów).

Dekret nosi datę 4 grudnia 1930 roku i figurują pod nim podpisy Prezydenta Rzplitej i prezesa Rady ministrów Walerego Sławka.

Zaburzenia komunistyczne w Niemczech

8 osób ciężko rannych w Lipsku. Krwawe starcia w Hamburgu. Rozruchy uliczne w Berlinie.

Berlin. — W środę wieczorem doszło w śródmieściu Lipska do poważnych starć ulicznych między komunistami a policją. Komunisty zebrali się na placu Zamkowym, skąd po wysłuchaniu przemówień ruszyli w pochodzie demonstracyjnym w stronę ratusza.

Policja zagroziła im drógię. Doszło do starcia, w czasie którego policja zrobiła użytek z broni palnej. Według dotychczasowych wiadomości, 8 osób zostało ciężko rannych.

Hamburg. — W czasie demonstracyjnego pochodu komunistów, w którym wzięło udział wielu marynarzy, przyszło do starcia z posterunkami policyjnymi.

Komunisty obalili policjantów na ziemię, bili ich i kopali. Dopiero większy oddział policji rozpedził demonstrantów przy użyciu pałec gumowych.

W innej okolicy Hamburga komunistki posługiwali się w walce z policją nożami. Dwuch oficerów odniosło poważne rany, a jeden wachmistrz policyjny został zabity. Dwuch komunistów aresztowano, inni zbiegli.

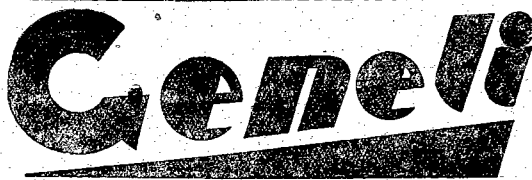
Berlin. — We wschodniej i północnej części Berlina przyszło w czwartek po południu w kilku miejscach do starć między bezrobotnymi i policją.

Na placu Buelowa policja strzelała nawet na postrach i aresztowała kilku demonstrantów. Przy rozpadaniu pochodu komunistycznego w północnej części Berlina popytał się na policję grad kamieni. Jeden policjant został lekko ranny. Na Prezlaerstrasse wypadło kilkunastu wyrostków do piekarni zabierając pieczywo. Wieczorem zamocniono znacznie policję w okolicy ratusza.

WYBOROWE

WINA STOŁOWE

BIAŁE I CZERWONE



Masowe aresztowania we Włoszech

Alarmujące pogłoski w Rzymie.

Rzym. — W Rzymie krążyły już od kilku dni alarmujące pogłoski o groźącym bezpośrednio wybuchu rewolucji przeciw Mussolinim...

Celem położenia kresu tym pogłoskom i uspokojenia opinii wyda no urzędowy komunikat, który wyjaśnia dokonane aresztowania...

Wszystkich uwięzionych przekazano specjalnemu trybunałowi sądowemu ochrony państwa.

Pozatem policja wpadła na trop

organizacji komunistycznej w okręgach Emilia i Romagna. Aresztowanych przekazano także osobnemu trybunałowi ochrony państwa.

Również we Florencji wykryto organizację, mającą na celu ułatwienie niedozwolonej emigracji przez fałszowanie dowodów osobistych.

W Rzymie wreszcie aresztowano 3 osoby oskarżone o kolportaż druków treści antyfaszystowskiej.

Ten sam komunikat podaje w końcu że zwolniony został z więzienia znakomity filozof geneński prof. Renzi; oskarżony o działalność antyfaszystowską...

Zamach na premiera hiszpańskiego.

Madryt. — Pewien dziennikarz dokonał zamachu rewolwerowego na gen. Berenguera, który nie odniósł żadnego szwanku.

Zamach na gen. Berenguera nastąpił w przedmiejscu w czasie wstąpienia w przedmiejscu w czasie wstąpienia w przedmiejscu...

Wiedzi. — Donoszą z Madrytu: Zamach wykonany przez dziennikarza Lizo na premiera hiszpańskiego wywołał ogólny popłoch...

POGOTOWIE POLICYJNE NA NIEMIECKIM G. ŚLASKU.

Berlin. — Biuro Wolffa donosi z Opola, że na Górny Śląsk Niemcy wysłały większe oddziały pogotowia policyjnego...

WŁÓKNIARZE ANGIELSCY GROZĄ STRAJKIEM.

London. — W angielskim przemysle włókienniczym zarysował się konflikt. Fabrykanci zaproponowali, aby tkacze obsługiwali w przyszłości większą niż dotychczas liczbę krosien...

MISJA GENERALA HALMA W MOSKWIE.

Ryga. — Opierając swe doniesienie na relacji godnej zaufania osoby, która przybyła z Moskwy, ryski dziennik „Siedgnia” stwierdza, iż w Moskwie mieszka

ze urzędowa kolejowe zosfaly silnie uszkodzone. Jest dużo zabitych i rannych. W Pya, odległym o 250 km. od Rangun, trzęsienie ziemi wywołało wielki pożar...

NOWI WICEMINISTROWIE.

Warszawa. — Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów zapadnie uchwała o przedstawieniu Prezydentowi Rzplitej do przyjęcia wniosku o mianowanie dotychczasowego ministra Józefa Becka, podsekretarzem stanu w M. S. Z.

Pułk Tadeusz Schaezel, szef gabinetu prezydium Rady ministrów, złożył mandat poselski i ustepił z zajmowanego stanowiska w przedmiejscu Rady ministrów.

ZWOLNIENIE B. POS. POPIELA

„Kur. Warsz.” donosi: B. poseł z Narodowej Partii Robotniczej p. Karol Popiel został wczoraj po południu zwolniony z więzienia w Grodnie za kaucją 10,000 zł.

Opuszczając więzienie p. K. Popiela powitało grono przyjaciół politycznych, oraz adwokat p. Antoni Landau, którzy towarzyszyli mu następnie w drodze do Warszawy.

Przyjaciele polityczni p. Popiela opowiadają, że niedomagano teraz poważnie na serce i zupełnie osiwił. P. Popiel zamierza podać się dłuższej kuracji.

Sfery polityczne

o nowym rządzie? Warszawa. — Powołanie drugiego gabinetu p. premiera Sławka i jego skład osobowy wywołało w kołach politycznych stolicy żywe zainteresowanie...

Przedewszystkiem słusznie podnoszą, że odnośnie składu osobowego jest rzeczą bardzo ważną powołanie ministra Pierackiego na stanowisko wiceprezjera, t. j. stałego zastępcy prezesa Rady ministrów.

Specjalnie odnośnie do członków gabinetu silna indywidualność p. Pierackiego niewątpliwie będzie miała decydujący wpływ na tych odcinkach pracy rządowej, którym zajmował się oddawna.

Są niemi oprócz wyjątkowo ważnego zagadnienia obrony państwa, ze spraw gospodarczych, a zwłaszcza kraju, nad którą czuwał oddawna, ze spraw wewnętrznych, zagadnienia polityki wewnętrznej.

Niewątpliwie w sprawach tych min. Pieracki będzie miał wielki wpływ.

Advertisement for MYDŁO LAKTOL and MAJOLA soap.

Advertisement for KINO-TEATR „CASINO” and HENRYKA SIENKIEWICZA.

Advertisement for JANKO MUZYKANT and his musical performances.

na współpracę z ministrem spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowskim, który do niedawna jeszcze był jego zwierzchnikiem...

W kołach politycznych słusznie podkreślają ważność objęcia wiceprezjerstwa przez p. Pierackiego, zwłaszcza, iż oddawna wyrażał on chęć powrotu do pracy wojskowej...

Pozatem, jeżeli idzie o zmiany w składzie osobowym gabinetu, podnoszą w kołach politycznych, iż dotychczasowy minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski ustepuje na własne życzenie...

Objęcie teki przemysłu i handlu przez min. Prystora tłumaczą, że resort przemysłu i handlu jest odwrótną stroną resortu pracy i opieki społecznej...

Powierzenie teki reform rolnych p. prof. Kozłowskiemu nastąpiło na życzenie szefa rządu p. premiera Sławka...

Objęcie teki przemysłu i handlu przez min. Prystora tłumaczą, że resort przemysłu i handlu jest odwrótną stroną resortu pracy i opieki społecznej...

TRAGICZNY WYPADEK W KOŚCIELE W JAROCINIE.

Poznań. — Przy zakładaniu wił trząy w kościele w Jarocinie wydarzył się ostatnio niezwykle tragiczny wypadek.

Przy zakładaniu wił trząy w kościele w Jarocinie wydarzył się ostatnio niezwykle tragiczny wypadek. Przy podnoszeniu ciężkiego witrażu osunęła się linna stalowa...

Wypadek ten wywołał w całym mieście wielkie przysłuchanie, tem większe, że Rabczyckich przesładuje od dłuższego czasu nieszczęście.

Mianowicie przed półtora rokiem pociąg odciął jednemu z 3-ch braci Rabczyckich, nogę, obecnie zaś wydarzył się nowe w ich rodzinie nieszczęście.

ZDERZENIE POCIĄGU OSOBOWEGO Z WAGONAMI PODGOLESZOWEM.

Cieszyn. — Onegdaj o godz. 9 wiecioru na linii kolejowej Cieszyn-Bielsko wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Gdy pociąg osobowy w pełnym biegu zbliżał się do stacji Golezów, maszynista zauważył na tym samym torze kilka wagonów towarowych...

Wypadek ten wywołał w całym mieście wielkie przysłuchanie, tem większe, że Rabczyckich przesładuje od dłuższego czasu nieszczęście.

Mianowicie przed półtora rokiem pociąg odciął jednemu z 3-ch braci Rabczyckich, nogę, obecnie zaś wydarzył się nowe w ich rodzinie nieszczęście.

Zderzenie pociągu osobowego z wagonami pod Golezowem. Cieszyn. — Onegdaj o godz. 9 wiecioru na linii kolejowej Cieszyn-Bielsko wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Gdy pociąg osobowy w pełnym biegu zbliżał się do stacji Golezów, maszynista zauważył na tym samym torze kilka wagonów towarowych...

Wypadek ten wywołał w całym mieście wielkie przysłuchanie, tem większe, że Rabczyckich przesładuje od dłuższego czasu nieszczęście.

Mianowicie przed półtora rokiem pociąg odciął jednemu z 3-ch braci Rabczyckich, nogę, obecnie zaś wydarzył się nowe w ich rodzinie nieszczęście.

Zderzenie pociągu osobowego z wagonami pod Golezowem. Cieszyn. — Onegdaj o godz. 9 wiecioru na linii kolejowej Cieszyn-Bielsko wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Gdy pociąg osobowy w pełnym biegu zbliżał się do stacji Golezów, maszynista zauważył na tym samym torze kilka wagonów towarowych...

Wypadek ten wywołał w całym mieście wielkie przysłuchanie, tem większe, że Rabczyckich przesładuje od dłuższego czasu nieszczęście.

Mianowicie przed półtora rokiem pociąg odciął jednemu z 3-ch braci Rabczyckich, nogę, obecnie zaś wydarzył się nowe w ich rodzinie nieszczęście.

Zderzenie pociągu osobowego z wagonami pod Golezowem. Cieszyn. — Onegdaj o godz. 9 wiecioru na linii kolejowej Cieszyn-Bielsko wydarzyła się katastrofa kolejowa.

TEATR „ODEON“

Dziś i dni następných:

Przebieg nad przebojem! FILM NAD FILMY! Przebieg nad przebojem!
Najwspanialsze Arcydzieło Światowej Produkcji Francuskiej!

NASZYJNIK KRÓLOWEJ

Monumentalny dramat, według słynnej powieści Aleksandra Dumasa (Ojca)
Główne postacie: Hrabina Lamotte MARCELLA JEFFERSON, Chevalier Retau de Villette JEAN WEBER, Królowa Maria-Antonia-Olivia DIANA KARENNE
Książę de Rohan GEORGES LANNES. Reżyserował: GASTON RAVEL.

NA SCENIE! Występy Artystów NA SCENIE!
Dzisiaj! W warszawskich Teatrów Rewolucyj! Dzisiaj!
HALLO! HALLO! TOMY!
Wesoła rewijetka w 6-ciu obrazach.

Szczegóły w afiszach i programach. — Ostatni seans punktualnie o godz. 9 m. 30 wiecz.

KRONIKA

Sobota
6
Grudnia

Dziś — Mikołaja
Jutro — Ambrożego
Wschód słońca o g. 7.28
Zachód „ „ „ 15.42
Kalendarzyk historyczny:
Zaślubienie w Barz Bony
Zygmuntowi, 1517 roku

— Św. Mikołaj. W sobotę dziesiąją Kociółki katolicki obchodzą uroczystości św. Mikołaja, opiekuna wdów i sierot, arcybiskupa z Myru. Według legendy święty ten obdarował trzy biedne dziewczęta kulami złota, które stały się ich posagiem.

Tradycyjnym zwyczajem dziś w nocy s-5 go na 6-ty grudnia tajemniczo dłoń dobrotliwego św. Mikołaja darzy dzieci, a nieraz i starszych, pięknymi prezentami i lalociami. Na tę chwilę nasza dzia twa oczekuje z radosem wzrusze niem. Również w przedszkolach i szkołach powoznych dla dzieci urządzone zostaną uroczystości św. Mikołaja.

— Wiozornica ku czci N. Marij Panny. W niedzielę 7-go grudnia o godz. 5-jej po poł. w sali Strazy Ogniowej odbędzie się uroczysta wiozornica ku czci Najśw. Marij Panny, urządzona staraniem Sekcji Marijańskiej Gimnazjum Stow. „Nauka i Praca”, oraz żeńskiej Seminarjum Nauczycielskiego.

Na uroczajony program złożą się: referat, deklamacje, śpiewy choralne, oraz produkcje solowe, wokalne i instrumentalne. Zarówno cel, jak i starannie opracowany piękny program wzbudza zainteresowanie wśród publiczności, młodzieży i sfer wychowawczych, w celu szerzenia kultu czci dla Bogarodzicy. Ceny krzesel od 50 groszy do 2 złotych. Bilety w kancelarii gimnazjum Stow. „Nauka i Praca”.

Jubileusz dyr. Henryka Stalensa

W niedzielę, dnia 7 b. m. w sali „Polonii” odbędzie się bankiet uroczysty, w celu uczczenia 35-lecia pracy społecznej w Polsce dyr. Henryka Stalensa, który znany jest szerszemu ogółowi naszego miasta ze swej wielkiej uczynności na polu społecznym i filantropijnym.

Jako członek wielu stowarzyszeń społecznych i kulturalnych dyr. Stalens oddał też duże usługi naszemu społeczeństwu podczas powstania śląskiego oraz plebiscytu na terenie powiatu Lublinczyckiego.

To też liczne grono osób, oceniając zasługi tego znacznego obywatela Francji, tak oddanego wszelkim sprawom Polski, postanowiło urządzić uroczysty obchód 35-lecia pracy w Polsce p. Henryka Stalensa.

W związku z jubileuszem, niezależnie od niedzielnego bankietu, w „Polonii”, w dziesiąją sobotę odbędzie się o godz. 8-jej wieczorem w sali Kameralnej uroczysta Akademia, urządzona staraniem Klubu „Victoria”, w celu uczczenia zasług Jubilata, jako założyciela i dożywnego członka honorowego K. O. S. „Victoria”. Akademia odbędzie się z łaskawym udziałem orkiestry 27 p. p. dyr. Burska, prof. Makoszy oraz sekcji scenicznej i bokserskiej Klubu.

Ponadto w dziesiąją sobotę przed południem odbędzie się uroczystość złożenia życzeń Jubilatowi na terenie fabryki „Motte” z udziałem przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i gości z miejscowych.

— Wystawa obrazów P. Cz. K. Dziś, w sobotę, d. 6 bm. o godz. 5 i pół wiecz. w lokalu po cukierki „Cristal” nastąpi otwarcie wystawy obrazów, urządzonej staraniem Polsk. Czerwonego Krzyża. Ogółem wystawa zawierać będzie 250 obrazów, pedzła najwybitniejszych artystów-malarzy polskich.

Wystawa wzbudza zainteresowanie i niezawodnie przy minimalnych opłatach za wejście cieszyć się będzie przez czas dłuższy dużą frekwencją zwiędzającą publicznością.

Zbiórka ofiar

na najbliższe dzieci.

Z dnem dzisiejszym wyruszyły panie kwestarki, celem zbierania datków w naturze i w gotówce, aby w dniu Bożego Narodzenia nie było ani jednego biednego dziecka w Częstochowie, któreby nie zostało obdarzone podarkiem.

Zwracamy się więc jeszcze raz do wszystkich ofiarodawców o szczerą pomoc w tak trudnej pracy ofiarnej, jakiej podjęły się uproszone panie kwestarki.

Publiczna kwesta po domach należy do nader przykrych i niewdzięcznych misji, to też prosimy o wyrozumiałość, że kwestarki wszak nie dla siebie zbierają ofiary, lecz poświęcają swój czas i znoszą trudy w imię dobra ogółnego, a często jedyną nagrodą za to są osobiste przykrości i upokorzenia.

— Przedstawienie w sali Katedralnej. Z okazji uroczystości św. Barbary, przypadającej dnia 4-go grudnia, uczennice Kursów Zawodowych żeńskich p. K. Grzmiaćkówny odegrają w sobotę, dn. 6 b. m. bardzo piękną wzruszającą sztukę p. t. „Święta Barbara”.

Sztuka ta, ze względu na doniosłe znaczenie, powinna zgromadzić wiele osób. Dochód przeznaczony na samopomoc uczeń.

Początek o godz. 6-jej wiecz. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. wcześniej nabywać można w sali Kursów, ul. Krakowska 24 m. 26.

— Recital prof. J. Turczyńskiego. W ub. czwartek w sali Kameralnej odbył się wspaniały recital pianisty wielkiej sławy prof. Józefa Turczyńskiego. Już wykonaniem Sonaty Es-dur op. 31, pochodzącej z klasycznego okresu twórczości Beethovena wielki artysta wstepnym bojem zdobył huragan oklasków. Ale też w najdrobniejszych szczegółach skończona i subtelna gra, wiernie odtworzenie stylu klasycznego, tytaniczna siła ekspansji w miejscach odpowiednich, porwiająca publiczność, która intuicyjnie odczuwa, że na strunaach jej duszy gra artysta. Pewną część programu poświęcił prof. J. Turczyński śpiewności Schuberta. Zawsze programy tego mistrza noszą charakter naukowy, związany ściśle z historią muzyki, albo też zawierają pewną myśl, jak obecnie np. odanie hołdu rocznicy „Powstania Listopadowego” przez wykonanie całego szeregu utworów Szopenowskich, powstałych już to pod wrażeniem upadku Warszawy, jak etuda c-mol (zw. rewolucyjna). Prelud d-mol, w którym na tle sześciu roków rozprysniętych akordów, ręką prawa prowadzi pełną pogardy dla wroga melodię patetyczną, zarazem pełną płaczu i rozpaczki. Przez wykonanie utworów Schuberta miał artysta na myśli przypomnienie śpiewności tego mistrza

melodii, którego kompozycje mało są wykonywane przez pianistów, pomimo że jest wiele rzeczy Schuberta w wirtuozowskich układach Liszta, Tausiga i innych. Obecnie wykonywany świetnie „marche-militaire” jest znakomitą interpretacją Tausiga bez naruszenia istoty utworu. Wykonanie było bajeczne. W odtworzeniu olbrzymiej plejadi utworów Szopenowskich prof. Józef Turczyński ośmił publiczność swymi nadzwyczajnymi środkami techniki wirtuozowskiej, czarowną śpiewnością, głębokim zrozumieniem stylu Szopenowskiego i czarem tej polskiej poezji mistrza, co można było słyszeć w nocturnie fis-dur, wspaniałym nocturnie c-mol, Balladzie As-dur, się trągnięciu Szopenowskiego podziwiał można było w Scherzu h-mol, etudzie c-mol, polonizie fis-mol, mazurku c-mol i wielu innych. Roz-eutuzjawnioma publiczność nie mogła się rozstać ze znakomitym spoznieniem, domagając się bisów. Pomimo wykonania olbrzymiego programu niestrudzonego artysta zagrał jeszcze mazurka h-mol i Grande Valse Brillante Es-dur — dając dowód nadzwyczajnej wy-trzymałości i siły.

L. Wawrzynowicz.

— Z Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomii. Obserwatorium Astronomiczne w parku Staszycy czynne jest w srody i soboty w wieczory pogodne dla członków P. T. P. A. i publiczności. Wycieczki szkolne, o ile chca korzystać z Obserwatorium w innym dniu tygodnia, winny zgłosić swę zyczenia pod adresem asystenta Obserwatorium prof. Slobodziana, — Gimnazjum SS. Nazażetane, ul. Dąbrowskiego 13, tel. 503, w godzinach przedpołudniowych.

Wycieczki szkół miejskich pod kierownictwem nauczycieli mają wstęp bezpłatny, również członkowie P. T. P. A., osoby postronne placą po 50 gr., uczniowie 20 gr.

— O połączenie dwóch organizacji nauczyielskich. W dniu 7 b. m. rozpocznie się w Warszawie XII walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Nauczycielstwa Szkół Średnich. Na zjeździe omówiona będzie i zdecydowana ostateczna sprawa połączenia Z. Z. N. P. S. ze Związkiem Polsk. Nauczycielstwa Szkół Powoznych. Spawa połączenia obu Związków została już uchwalona na ostatnim walnym zjeździe nauczycieli szkół średnich. W obradach wzięcie udział około 100 delegatów z całej Polski.

Katastrofa kolejowa

pod Piotrkowem.

W dniu wczorajszym na zabudowaniach stacyjnych pod Piotrkowem doszło do katastrofy kolejowej. Pociąg towarowy nr. 5990 zblżył się do zwrotnicy wjazdowej, która była źle nastawiona i wskutek tego najechał na drugi pociąg towarowy nr. 1176, stojący na tej samej linii w pobliżu stacji kolejowej.

Nadeszły w wielkim wyborze piękne pominki imiennowe, oraz zabawki i ozdoby na choinkę.

Obrazy Arcimowioza, szkoła francuska (sztuka stosowana).

Artystyczne wyroby z majoliki

Piękne książki na gwiazdkę dla dzieci i młodzieży.

Abażury ręcznie malowane, Słomka do robienia łańcuchów na choinkę,

Ozdoby i świecidełka choinkowe,

Artystyczne portretówki świąteczne,

Kalendarze, papeeterje,

Ozdobne kalamarze, oraz wszelkie przybory i materiały pisemne i rysunkowe.

Obsługa szybka i uprzejma. Obejrzenie nie obowiązujące do kupna.

Sklep „Gońca“
Alej. 28, telefon 50
Filja w Katowicach: Na 20

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi i wyrzylu współczucie z powodu śmierci
6 1 p.
Grzegorz Jozefa
PĄWÓWSKIEGO
a w szczególności Szanow. Zarządowi P. K. Ch. oraz Zw. Pr. P. K. Ch. za łaskawe umożliwienie wzięcia udziału w pogrzebie licznemu gronu pracowników K. Ch. i wszystkim koleżankom i kolegom córki zmarłego, składają serdeczne „Bóg zapłać” strokami
Żona Córka i Synowie.

Chroń przed
grypą!
Panflavin w pastylkach
Do nabycia we wszystkich aptekach

Ostatnie wiadomości
„VIA POLONIA” W RZYMIU.
Rzym, 5.12. — Gubernator Rzymu zawiadomił oficjalnie ambasadora polską o nadaniu jednej z ulic Rzymu nazwy „Via Polonia”.
POWSTANIE CHŁOPSKIE W ROSJI
Ryga, 5.12. — Powstanie chłopskie ogarnęło okręgi Pskowski, Nowogrodzki i Leningradzki. Oddziały karne dokonywały licznych aresztowań i egzekucji. Całe zastępy chłopstwa zsyłane są na Sybir.

WYWÓZ BRYLANTÓW Z ROSJI SOWIECKIEJ.
Wilno, 5.12. — „Express Wileński” donosi, że strażnicy celnicy rewidując bagaże u pasażerów z Rosji Sowieckiej znaleźli u niejkiego Harysa transport brylantów 1 kg wagi różnej wielkości. Harys oświadczył, że drogę kamienie wiezie do Anglii i gotów jest zapłacić cło. Komora celna w Stołpcach wyznaczyła 100.000 zł. cła. Drogę do Żbyszyna odbędzie on pod eskortą 2 celników.

WYBUCH PROCHOWNI.
Gwałtema, 5.12. — W pobliżu Gwałtemali nastąpił wybuch prochowni, który spowodował śmierć około 40 osób.

Wesoły nastroj gwiazdkowy zapamiętano dopiero, gdy skrzętna pani domu stół zastawiła smacznieciami ciasteczkami świątecznymi. Jakże ciekawie skosztuje się podczas świąt własne ciasteczka, bez których niepodobna było wyobrazić świątecznego wieczoru, które sławnie na światła wspaniale przystrojone piecywo, zjadają drożę przepiórka na piecywo gwiazdkowe w „Dra Oetkera książeczce z przepisami, wyda E. Jest to książeczka z barwnymi ilustracjami, którą nabyć można w każdym składzie, prowadzącym wyroby znanej firmy Dr. Oetker.

FUTRA wazelskiego rodzaju.
Pelta futrzana.
Najtaniej w firmie
S. RAUŠSOPF i Kobi 12

STENOGRAFIJ listownie, szybko, jaknajdokładniej wyruczamy — Warszawa: Instytut Stenograficzny — Gwarancja: Kruca 26. Znajemy stenografię polca-cy mieszczańską „Stenograf” (stenogramy — tłumaczenia).

CZYTELNA „NOWOSCI”, li-ga Aleja 44. Izaże piętro front. wyprzedza bez kasni ostatnie nowości doby dziesiąją. 475 DO SPRZEDANIA kramien miodu na chowanie w szklanych słoikach na konia. Wiadomość: Lisiniec, ul. Legionów 31/33, od godz. 5 — 7-jej wiecz. 2817

BARDZO tanio sprzedam sklep spożywczy wraz z mieszkanicem składającym się z 1 pokoju i kuchni. Wiadomość: ulica św. Rocha Nr. 51, Józefa Wiozornika.

AMBRÓZJOI Znany okultysta-chromomanta określa: nieomylnie charakter, zalety, wady, przyróżność, i złoty, od 10-aj do 2-aj Rynek Wileński Nr. 1. 2800

SKRADZIONO dowód kolejowy Nr. 10931 W. D. z fotografii i dwoma biletami wolnej jazdy na imię Józef Rosikow. 2824

ZGUBIONO 5 wełki na ogólną sumę 2 tysiące zł. z wst. B. Satajara, Kłobucko, które uwnieźnia się. 4872

ZIGNAŁ weksel in blanco na zł. 1000.— z wst. Antoniego Walczaka na złecenie Józefa i Heleny Stolarskich, który uwnieźnia się. 4848

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU. w Częstochowie na imię Józef Głowacki. 4843

SKRADZIONO książkę wojskową wyd. przez PKU. Piotrków, dowód osobisty na imię Władysław Kozioł, dwie metryki na imię Leokadii i Juliana Kozła. — Uczeństwo znalazł proszę o zwrot do sklepu „Gońca”. 2835

POKOJ ubelwany z osobnym wejściem dla jednego lub dwóch inteligentnych panów od zaraz do wynajęcia. Wszynajca (Jasna) 2 m. 8, II piętro. 2832

POSZUKUJEMY agentów, dziesięć zarobek do 30 zł. Wiadomość: Kościuszki 66 m. 1, od godz. 10 do 6-jej wieczór. 4854

POTRZEBNE panienki umiejące wędzić karmelki. Zgłoszenia: Kościuszki 19-a. 4850

ZGUBIONO książkę wojskową, kartę powołowania oraz legitymację za służbę graniczną wyd. przez 7 Batalion w Podwisłcu na imię Franciszek Lis. 233

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Eugenji Lewandowskiej. 4855

węgiem. Pociąg ten nalaadowany węglem, gotów był do odjazdu w kierunku Łodzi. Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego rozbitych zostało 22 wagony oraz ciężko ranny maszynista pociągu nr. 5990, Walenty Ratuszek. Ratuszek zgnieciony został pomiędzy butorami strza skanego parowozu i jednego z wagonów. W stanie agonii odwieziono go do szpitala w Piotrkowie.

Na miejsce katastrofy przybyli specjaliści pociągami komisje śledcze z Łodzi i Częstochowy. W wyniku pierwsiastkowego śledztwa, aresztowany został kierownik ruchu, drożnik oraz maszynista jednego z pociągów towarowych. Osadzono ich wszystkich w areszcie do czasu definitywnego ustalenia przyczyn katastrofy.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: P. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wileńska Nr. 46.

— Włamanie do sklepu rzeźniczego i znaczna kradzież wędlin. Marjan Chwastowski (Stawowa 14) zameldował policji, że w nocy na 5 b. m. nieznanymi sprawcy za pomocą oderwania kłódki i wybiicia szyby w oknie skradli mu ze sklepu rzeźniczego 100 kg. słoniny, 15 kg. biony, 20 kg. kiełbasy, schabu, baleronu i 10 zł. w gotówce, łącznej wartości 500 zł. Dochodzenie w toku.

— Kradzież skór z auta. Kłaj Dawid, zam. w Krakowie, zameldował policji, że na Starym Rynku skradziono mu z samochodu 27 kg. skór miękkich czarnych, chromowych, wart. 900 zł.

— We trzech skradli trzy gęsi. Z. O. Stanisława (Podkule 67) zameldowała policji, że skradziono jej z komórki 3 gęsi, wart. 21 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonali bracia Madejski Zygmunt i Józef (św. Rocha 19) oraz Wolbis Wincenty (Podgórna 19).

— Złodziej na rowerze. W dniu onegdajszym Jan Kopski (Reymonta 20) pozostawił chwilowo swój rower przed sklepem przy ul. Ogrodowej 23, a gdy wyszedł z zakupami ze sklepu, urzął jakiegoś mężczyznię w kurcie i w butach z cholewami, jadącego akurat na jego rowerze. Na krzyk: „trzymaś złodzieja!” trzech przechodzących mężczyznię rzucilo się w pogoń i przyłapało złodzieja, który jednak, porzucając rower, zdołał się wyrwać i zbiec pomimo pościgu.

— Czyje rzeczy? W II Komisariacie P. P. (Narutowicza 15) znajdują się znalezione w dn. 1 b. m. rzeczy: 2 szale, sweter, ręcznik, pantofle, śniegowce, podchochy, kołderka i 5 chustek do nosa.

— Kradzież z rampy kolejowej. Za kradzież 400 kg. makucha z rampy kolejowej policja pisała doniesienia na Aleksandra Walaszczyka (Pułaskiego 4) i Walentego Strączyskiego (Targowa 7).

OGŁOSZENIE.

W poniedziałek, dnia 8-go grudnia rb. o godz. 3-jej i pół po południu punktualnie w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, ul. Kopernika 11 (dawniej Zielna) odbędzie się miesięczne Zebranie Członków Sekcji tegoż Stowarzyszenia. Porządek dzienny: odczyt p. prof. A. Millera: „Powstanie Listopadowe”, spawy podatkowe, wykup świadectw przemysłowych, zwolnienie lekarskie, mornego, wolne wnioski.

OGŁOSZENIE.
Towarzystwo Prawidłowe Mysłstwa powiadamia swych pp. członków, że urządziło polowanie na zające w dn. 7 b. m. na terenie Cykarszwa, a w dn. 14 b. m. na terenie Wilkowiecka.
Zapisy przyjmują łowczy p. Gliener.

OFIARY.
Na święta dla bezrobotnych do szan. Na Redakcji — K. W. zł. 15.—

MEDJUM chromantika przeprowadza przyszłość megi, widzi przyszłość każdej osoby. Przyjmuje cały dzień. Częstochowa, Ogrodowa 26. 4846

Listy do Redakcji

Zatarg o antenę radiową.
Szanowny Panie Redaktorze!
W Nr. 276 „Gońca Czeszochowskiego” z dnia 29 listopada 1930 r. znajduje się notatka p. t. „Tajemniczy wróg radia”. Ponieważ zainteresowanym w tym wypadku i zarazem poszkodowanym jestem ja, spieszę uzupełnić powyższą notatkę, co rzuci ciekawe światło na stopień kultury niektórych osób, mających pretensję zaliczać się do wyższych sfer społeczeństwa.

Mianowicie p. Zofia Łopuszyńska, właścicielka, czy współwłaścicielka domu przy ulicy Kilińskiego Nr. 13, w którym zajmuję lokal mieszkalny, jest tym tajemniczym wrogiem radia, który w biały dzień przy pomocy robotników Jana Nowaka i Zielńskiego zrywa cudze anteny. Niezależnie od dochodów policyjnych o kradzież, wystąpiłem na drogę sądowną w wytłumaczenie p. Łopuszyńskiej, że radio jest dzisiaj potrzebą każdego człowieka i że właściciel domu niema prawa ani zabraniać, ani tym mniej niszczyć instalacji radiowej.

Zaczę wyrażę prawdziwego poświadczenia i szacunku.
Dr. Wł. Jaroń.

Z KRAJU

(-) Aresztowanie fałszywego „Szpicbródka”. Policja w Sosnowcu aresztowała niejakiego Wacława Godlewskiego z Brześcia nad Bugiem, który odwiedzał mieszkańców Dąbrowy Górniczej i podaje się za zbitego kaszara z wieżzieniu, Cichońskiego, zwanego „Szpicbródka”, domagał się pieniędzy, gdyż, jak twierdził, musi wyjechać przed pościgiem policji za granicę. Szantażysta zdołał naciągnąć dwie osoby, wreszcie wpadł w ręce policji, która osadziła go w więzieniu. Godlewski za podobne oszustwa był już czterokrotnie karany.

(-) „Posiedzenia przez telefon”. W gmachu dyrekcji wodociągów i kanalizacji w Warszawie instalowana jest aparatura telefoniczna, dzięki której będzie można odbywać posiedzenia — przez telefon po połączeniu ze sobą naraz kilkunastu telefonów. W ten sposób odbywać można posiedzenia bez konieczności zbierania się uczestników w jednym pokoju. Można włączyć na oznaczony czas odpowiednie telefony i w ten sposób prowadzić konferencję. Jak

„NOWOŚCI”

Pierwszy w Częstochawie wzrosł...
ul. Fanny Marji 12.

NEW YORK W NOCY

Największa i najwspanialsza rewija światła! Największy sukces dwiękomy!!!
Najoryginalniejsza rewija jaką kiedykolwiek widziałeś! Jedyna w numeracji artystów i taneczek. W rolach głównych: Sra Carroll, Sharon Lynn, David Collins, Lola Lane, John Brodson, Sieppa Fatchi. — Ponadto jako nieprogramowani: Zdzisław Jędrzejko, aktualność i całego światła Trzygodniak Poza Nr. 17

na każdym posiedzeniu, przewodniczący udziela kolejno głosu poszczególnym osobom i konferencja toczy się normalnym trybem.

Kobieta morderczynią

Zabiła dawnego narzeczonego. Prasa warszawska donosi: Było już po północy, gdy z restauracji „Muza” (Mokotowska 73) wyszedł w towarzystwie swego kolegi 22-letni Bolesław Dąbrowski, szofer (Wronia 30).

Na ulicy podbiegła do Dąbrowskiego jakaś młoda kobieta i wyciągnęła z rękawa palta nóż kuchenny.

— Zgiń, ty podły — krzyknęła — i wbiła nóż w pierś szofera.

Kobieta poczęła uciekać w kierunku placu Trzech Krzyży. Dąbrowski i jego towarzyszy pogonili za nią. Kobieta wbiegła do domu Nr. 7 przy pl. Trzech Krzyży.

W tej chwili Dąbrowski, który biegł mając nóż wbity w pierś, zachwiał się, padł na chodnik i za chwilę skonał.

Policja aresztowała morderczynię. Jest to 22-letnia Zofia Krasnodebska.

Krasnodebska była narzeczoną Dąbrowskiego.

Gdy jednak Dąbrowski dowiedział się, że jego narzeczoną prowadzi zbyt swobodny tryb życia, zerwał z nią. Krasnodebska krwawiła się za to zemściła.

ZE ŚWIATA

(X) Wielka afera korupcyjna w policji obyczajowej została wykryta w New-Yorku. Aresztowano 28 agentów, w którym dowiedziono, iż otrzymywali sowite łapówki od dam z półświata. W niektórych wypadkach uciekali się nawet agenci do wymuszeń i szantażu, przycem sumy otrzymywane przez nich dochodziły niekiedy do wysokości 5-ciu tysięcy dolarów.

(X) Z sercem syna w ręku zjawiała się matka w szpitalu. Każdy, kto słyszał słynną śpiewaczkę francuską Yvette Guilbert, śpiewającą „Serce matki”, króciuchny poemacik Richépina, był z pewnością wzruszony do łez tą legendą o sercu matczynym, które

upadłszy z rąk syna zabójcy, zatroszczyły się przedewszystkiem o niego i zadzwoniło pytaniem: Czyś sobie czegoś złego nie zrobił, mój synu?!”

Niemniej wzruszające, a zato zupełnie prawdziwe jest serce syna, przyniesione przez matkę lekarzom, aby służyło na złagodzenie cierpień innych chorych.

James Frederick Allen liczył

13 lat dopiero, a cierpiał już na ciężką chorobę serca

Chłopak wiedział o sobie, że musi umrzeć, a kiedy poczuł, że śmierć się zbliża, oświadczył zalewając się łzami matce:

— Nie płacz mamusiu. Ja umrę, ale po śmierci jeszcze się przydam na coś. Jeżeli się stanie to, co się stać musi, ty każesz wyjąć mi serce z piersi i zanieśiesz do szpitala, a może doktorzy, badając to moje biedne serce, znajdą sposób uzdrowienia tych, co są chorzy tak samo jak ja.

I chłopak umarł, a matka święcie wypełniła jego polecenie, z głębokim bólem, ale zarazem z wiel-

ką dumą oddała serce w ręce doktorów, na ofiarę dla cierpiącej ludzkości.

— „Dramat w Ojczyźnie”. Stanisław Strunp - Wojtkiewicz. Zł. 6.— Skład główny w Domu Książki Polskiej.

Współczesna powieść polska, dziejąca się na tle przełomowych, pierwszych lat niepodległości polskiej — 1920 — 1926. Dramat społeczny — 1615 — 1616. W tym czasie, jak i w innych, apokaliptyczny kształt zrywa akcja bohaterów: dwóch przyjaciół i młodej kobiety, złączonych wzajemnie uczuciami sprzecznymi i mocnymi. Niewzwykle przygody oficera polskiego w niewoli rosyjskiej, kilka epizodów wojennych i subtelna wymowa wielu zdarzeń i obrazów uzupełniają tę śmiałą i mocno postawioną powieść o dramacie serce szerzonych i młodych.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 6 GRUDNIA.

Warszawa — Jala 1411,7 m. moc 12 kw. 11:40 Przeglad prasy kraj. Pat. 11:58—12:10 Sygnal czasu, hejnał. 12:10 Muzyka gramof. 13:10 Kom. met. 14:30—14:53 Przeglad wydawn. period. 15:00 — 15:20 Kom. gosp. 15:35—16:15 Muzyka gramof. 16:15 Rekl. art. LSG. 16:35 Odczyt: 17:00 Nabozenstwo z Ostrzej Bramy w Wilnie. 18:00 Audycja dla dzieci z Krak. 18:15 Koncert dla miodz. 19:00 Rozm. 19:25 Kom. roln. 19:40 Pras. dziennik radiowy. 20:00 Feljton z Wilna. 20:15—20:30 Odczyt. 20:30 Muzyka lekka. 22:00 Feljton. 22:15 Koncert. 22:20 — 23:00 Kom. met. 23:00 — 24:00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 6 GRUDNIA.

Katowice — Jala 408,7 m. moc 10 kw. 11:40 Przeglad prasy kraj. z Warszawy. 11:58—12:10 Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Krak. 12:10—13:00 Muzyka gramof. 13:10 — 13:25 Kom. met. z Warszawy. 14:30 Przeglad wydawn. period. z Warsz. 15:00—15:20 Kom. gosp. z Warsz. 15:20 —15:35 Kom. gosp. 15:35—16:35 Muzyka gramof. 16:35 — 17:00 Odczyt z Warsz. 17:00—18:00 Nabozenstwo z Ostrzej Bramy w Wilnie. 18:00 Audycja dla dzieci z Krak. 18:45 Koncert dla miodziezy z Warsz. 18:50 — 19:00 Skrzyzka poczt. 19:00 Cuda odmielne pow. 19:15 — 19:35 Odczyt: 19:35 Kom. Zw. Miodziarzy Polak. 19:40 Pras. dziennik radi. 20:00 — 20:15 Feljton z Warsz. 20:15 — 20:30 Rozm. 20:30 Muzyka lekka z Warsz. 22:00—22:15 Feljton z Warsz. 22:15 Recital skrypcz. z Warsz. 22:50—23:00 Kom. met. z Warsz. 23:00—24:00 Muzyka taneczna z Warsz.

BILANS Zamkniecia na 1-go wrzesnia 1930 roku

Fabryki Przetworów Ziemiannych „ZŁOTY POTOK” Spółka Akcyjna w Złotym Potoku.

Stanczynny:		
Kasa.		5.359,49
Nieruchomosci:		
a) Grunty	51.600.—	
b) Budynki	619.200.—	670.800,00
Maszyny		420.990,00
Ruchomosci		23.691,43
Towary:		
Syrop ziemianniany i glukoza		225.470,05
Becki		76.081,93
Opal		4.481,01
Chemicalka		11.675,64
Utrzymanie maszyn i budynkow		23.899,79
Weksl.		32.478,46
Inkaso weksli		2.130,05
Kaucje		1.200,00
Udzialy		1.000,00
Dziuznicy		194.808,23
Straty z lat ubieglych		2.094,90
		1.696.155,98
Stan bierny:		
Kapitał Zakładowy		525.000,00
Kapitał Amortyzacyjny		67.523,24
Kapitał zasobowy		191,00
Wierzytelle		1.095.076,84
Zysk		8.364,81
		1.696.155,98

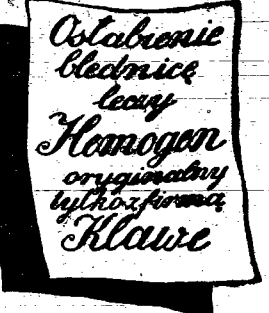
Buchalter (—) W. Kulawczyk.

Rachunek Strat i Zysków na 1-go wrzesnia 1930 roku

Fabryki Przetworów Ziemiannych „ZŁOTY POTOK” Spółka Akcyjna w Złotym Potoku.

Rachunek Warsztatu Mechanicznego	1.263,41
Rachunek Syropu	321.321,65
Rachunek Wytokow	3.864,41
Rachunek Mączki Ziemiannanej	102.657,04
Rachunek Utrzymania Inwentarza żywego i martwego	5.768,82
Rachunek Pensji	43.704,46
Rachunek Podatkow	33.473,46
Rachunek Utrzymania Maszyn	27.062,58
Rachunek Ubezpieczeń Społecznych	11.935,28
Rachunek Procentow	88.821,42
Rachunek Asekuracji	10.048,14
Rachunek Amortyzacji	67.523,24
Rachunek Kosztow Handlowych	46.728,70
Rachunek Promocyjny	63.539,70
Rachunek Dziuznikow: odpisano nieściągalne należności	22.141,90
Z y s k	8.364,81
	429.106,51
	429.106,51

Buchalter (—) W. Kulawczyk.



Czarna Orchidea

Przedkret wablonowy. GEORGE GOODCHILD. 36.

— Czy — czy sądzisz, że on go tam zostawił w jakimś celu?
— Tak, albo zgubił go w trakcie zmagania się z ofiarą i dlatego nie chce się przyznać.
— Włócz uwielisz go?
— Tak i jeszcze tego samego wieczora pojechałem motocykłem do Batawji, by skomunikować się z Murchesonem. Powiedziałem mu że złapałem Armstronga i zapytałem, co mam z nim zrobić.
— A — a on co powiedział?
— Myślał mnie tylko i zapewnił, że Armstrong jest człowiekiem nieposzlakowanej opinii. Robił wywiad w Sydney. Dowiedział się, że Armstrong jest bogaty i ma wysokie stosunki. To mu wystarczyło. Odmówił udzielenia mi jakiegokolwiek pomocy. Zawsze wie działem, i to idjota.

— Teresa zafanywała w milczeniu ręce. Od chwili gdy Carson wspominał o obecności Armstronga w obozie, zachowanie się jej uległo zasadniczej zmianie. Zamiast spoziewanego tryumfu, objawił się w niej strach, niepokój i niepewność.
— Na wieść o twojem przybyciu, postanowiłem zaryzykować i trzymać go pod kluczem do twojej dy-

spozycji.
— Do — do mojej dyspozycji?
— Naturalnie. Jeżeli będziesz uważała, że jest winny i że można go postawić w stan oskarżenia, za-wiezemy płaszka do Singapore i każemy aresztować — czy jest miljonierem czy nie.
— Nie — nie! — krzyknęła przerażenie.
— Nie rozumiem...
— Och, co ja mówię? Przystaję panować nad nerwami. Naturalnie, jeżeli on jest winny, to... to... Gdzie on teraz jest?
— W starej szopie, służącej za magazyn. Jest prostopu wścikiły i grozi, że pociągnie mnie do odpowiedzialności sądowej jak tylko będzie wolny. Czy chciałabyś z nim pomówić? Jeżeli tak, każę go tu przyprowadzić.

Zadrżała i po długiej chwili milczenia skinęła głową. Po wyjściu Carsona wstała z wysiłkiem z fotelu i zaczęła krząć wolno po izbie, przesuwając ręką po czole, jakby oczekiwając było dla niej niewymowną torturą.
— Bóże! — szepotała. — Jeżeli...
Nagle zabolala ją rana. Postąpiła z trudem parę kroków i upadła zpowrotem na fotel. W parę minut później za drzwiami rozległ się odgłos kroków i wszedł Armstrong, eskortowany przez Carsona. Teresa podniosła głowę. Jej szeroko otwarte oczy przywarły do twarzy

wieżnia, a i tak blade policzki pokryły się jeszcze większą bladością.

Armstrong drgnął lekko. Udało mu się przybrać zewnętrzne pozory spokoju, choć z wykrzywionych rysów widać było, że wstrząsa nim wielkość.

— Ta pani jest panną Dixon — rzekł Carson. — Sądzę, że chciałaby zadać panu kilka pytań.
— Jeszcze wam było mało! — zadrwił więzień. — Czy ten idjotyzm ma się powtórzyć po raz drugi?

— Radzę panu odpowiadać w jego własnym interesie — warknął inżynier.

Teresa przełknęła ślinę i zaczęła zadawać Armstrongowi pytania, podobne do tych, które mu już zadał Carson. Zagadkowy osobnik odpowiadał lakonicznie, ani na chwilę nie spuszczać z pytającej osłonejnych okularami oczu. Nagle stało się coś dziwnego. Więzień wyjął z kieszeni lewą rękę i przesunął nią po twarzy. Teresa wraz odmówiły posłuszeństwa. Urwała w środku zdania i z piersi jej wydarł się przejmujący krzyk. Armstrong wsunął zpowrotem do kieszeni swoją sztuczną rękę, podczas gdy Carson podbiegł do przerażonej dziewczyny.

— Zabierz go! — jęknęła. — Ochl! zostawcie mnie samą!
— Ale!...

Ukryła twarz w dłoniach. Carson zwrócił się do oczekującego w czujnej postawie więźnia.

— Czy to dom warjatów? — zapytał drwiąco tamten.

— Precz stąd — warknął Carson. — Jeszcze z tobą nie skończyłem.

— Ani ja z tobą — syknął domniemany morderca. — Zapłacisz mi za te zniewagi.
— Precz! — ryknął Carson i ująwszy za ramię szczipuła postać więźnia, wypchnął go z izby.

W parę minut później zamknęły się na nim drzwi magazynu. Carson otarł spoczone czoło. Był teraz przekonany bardziej niż kiedykolwiek, że Teresa widziała Armstronga nie po raz pierwszy. Jakie niesamowite rzeczy łączyły tych dwoje? Dlaczego widok sztucznej ręki doprowadził ją do histerycznego wybuchu? Dlaczego tak okropnie krzyknęła? Czuli, iż odkryła coś, co miało jej zapieczętować wargi na zawsze — coś, co miało ściśly związek z ostrzeżeniem w formie wiejącej ręki.

Czuł, że iść teraz do niej byłoby niedelikatnością, to też spacerował po obozie w chaotycznym nastroju umysłu. Podszedł do grupy malajskich tragarzy, oczekujących z niepokojem zjawienia się swego pana. Jeden z nich, napój nagi olbrzym, zapytał go łamaną angielszczyzną czy Armstrong jest

już zdrowy. Carson zbył natręta nieokreślona odpowiedzią.

W chwili gdy się oddalał, drugi Malaj czyk otworzył czarną skrzynię, jak by czegoś szukając. Na wierzchu widniał stos zapisanych arkuszy.

Inżynier zawrócił, przytrzymał wieko skrzyni i nachylił się nad papierami. Jedno spojrzenie przyprawiło go o gwałtowne bicie serca, był to bowiem starannie zapisany rękopis. Jeżeli dotychczas brakowało dowodu, że Dixona zamordował Armstrong, to teraz trudno było o lepszy. Nie miał najmniejszej wątpliwości, że trzyma w ręku ten sam rękopis, który w noc śmierci Dixona zniknął w tajemniczy sposób z bungalowu i był może główną pobudką morderstwa.

XVI

Podług zdania Carsona, znalezienie rękopisu ustalało winę więźnia poza wszelką wątpliwość. Zedy dowiedzieć swojej niewinności, Armstrong musiałby wyjaśnić, w jaki sposób rzecz ta dostała się w jego posiadanie, co nastęrczałoby pewne trudności. Poszukiwał Monroe go i pokazał mu skonfiskowany pakiet.

— Co to takiego? — zapytał doktor.

— Pierwszy rzeczowy dowód g-skarżenia — rękopis.
— Co za rękopis?

(d. c. n.)